

# Kaskaderzy w akcji

W niedzielę przed Łódzkim Domem Kultury rozegrały się mrożące krew w żyłach sceny - upadek z wysokości latarni ulicznej, koziołkujący w powietrzu samochód oraz płonący człowiek. W ten sposób swoje niezwykle umiejętności prezentowali kaskaderzy pod wodzą Marka Sołka w ramach otwartego dla publiczności planu filmowego.

Była to część warsztatów kaskaderskich zorganizowanych podczas PGNiG Transatlantyk Festival przez Szkołę Filmową w Łodzi i Alvernia Studios. Wiedzę zdobywali filmowcy wszelkich pionów produkcyjnych pionów filmowych, a zwłaszcza operatorzy, kierownicy produkcji (i planu), reżyserzy, producenci i początkujący kaskaderzy. Publiczność mogła poczuć adrenalinę, obserwując na żywo i z bliska sceny znane z ekranu. Ciekawe również było podpatrywanie pracy ekipy filmowej i procesu powstawania filmu.

Skrupulatne przygotowania kaskaderów i operatorów, próby pokazały publiczności, ile pracy i czasu wymaga zarejestrowanie trwającej kilkanaście sekund sceny kaskaderskiej. Uświadomiły też, jak bardzo realne jest niebezpieczeństwo podczas kręcenia. Cały czas na planie gotowe do interwencji były karetka pogotowia ratunkowego oraz wóz strażacki.

Miejsce akcji ogrodzono barierkami. Wszystkie działania była specjalnie komentowane - widzowie usłyszeli, jak działa poduszka powietrzna, na którą skaczą kaskaderzy, jak skonstruowany jest samochód, który ma „wylecieć” w powietrze (w momencie ewolucji odpala się specjalną raketę, siła jej odrzutu unosi samochód) i czego używają „płonący” kaskaderzy, żeby zabezpieczyć się przed poparzeniami (twarz i odzież pokryta jest tajemniczą miksturą przypominającą żel). Każdą scenę rejestrowano przy użyciu trzech kamer. Zapis wszyscy mogli obejrzeć na monitorach.

## Marek Sołek

Kaskader oraz koordynator kaskaderów. Pracował m.in. przy takich produkcjach jak: „Ogniem i mieczem”, „Wielkie ucieczki”, „Uliczny wojownik”, „Dziki”, „Kryminalni”, „Czarny Czwartek”, „Dzień gniewu”, „True crimes”, „Kamerdyner”. Podczas I Międzynarodowej Gali Sztuk Pirotechnicznych PyroMachina 2008 w Krakowie ustanowił rekord Polski, skacząc z dźwigu na poduszkę pneumatyczną własnej konstrukcji z wysokości 41 metrów, a także rekord płonącej postaci (3 minuty). Zdobył złotą statuetkę feniksa dla najlepszego kaskadera 2008 r. Jako jedyny Polak jest członkiem Taurus World Stunt Award – Akademii przyznającej kaskaderskie Oscary. W 2010 otrzymał stypendium na wyjazd do Los Angeles umożliwiające pracę z czołówką kaskaderów koordynatorów. Od 2010 roku koordynuje oraz reżyseruje sceny akcji w filmach Bollywood. Posiada licencję strzelecką, licencję kierowcy wyścigowego WT (WTJ). Jeździ konno, uprawia szermierkę, sztuki walki, akrobatykę i spadochroniarstwo.

Foto: Bogdan Sobieszek